

ALEKSANDRA KRAUZE
Instytut Historii Sztuki KUL

CZY ANIOŁY ZAWSZE MIAŁY SKRZYDŁA?

KILKA UWAG METODOLOGICZNYCH I MERYTORYCZNYCH O BADANIACH PRZEPROWADZONYCH NA POTRZEBY PRACY MAGISTERSKIEJ Z HISTORII SZTUKI STAROŻYTNEJ I WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Aniołami, według tradycji judeochrześcijańskiej, nazywane są byty, które w hierarchii znajdują się między Bogiem a ludźmi¹, a ich funkcją jest służenie pomocą zarówno Stwórcy, jak i stworzeniu². Ich nazwa pochodzi od greckiego *αγγελος* (*angelos*) oznaczającego „zwiastuna”, „posłańca”, „gońca”³. W języku hebrajskim anioły określano jako *mal'ach*, *malachim*, co początkowo oznaczało czynność posyłania kogoś, a następnie konkretnego posłańca⁴.

Aniołowie po raz pierwszy pojawili się w sztuce w drugiej połowie III wieku (il. 1), czyli już na początku kształtowania się ikonografii chrześcijańskiej⁵. Przed-

¹ Zob. R. G i u l i a n i, *Angelo*, [w:] *Temì di iconografia paleocristiana*, red. F. Biscconti, Città del Vaticano 2000, s. 106; E. K i r s c h b a u m, *Engel*, [w:] LCik, t. I, Rom–Freiburg–Basel–Wein 1990, kol. 626.

² L. S t a c h o w i a k, *Anioł. W Starym Testamencie i literaturze międzytestamentalnej*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. I, Lublin 1985, kol. 605-607; K. R o m a n i u k, *Anioł. W Nowym Testamencie*, tamże, kol. 607. Boży wysłannicy pełnią także inne funkcje, m.in. anioła stróża – obrońcy i przewodnika – zob. J. D e l u m e a u, *Skrzydła anioła. Poczucie bezpieczeństwa w duchowości człowieka Zachodu w dawnych czasach*, tłum. A. Kuryś, Warszawa 1998, s. 303-351.

³ *Słownik grecko-polski*, t. I, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1958, s. 8.

⁴ P. B r i k s, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 2000, s. 194.

⁵ W pierwszych dwóch wiekach po Chrystusie chrześcijanie nie tworzyli żadnych obrazów. Wpłynął na to starotestamentowy zakaz sporządzania obrazów. O jego roli w kulturze wczesnochrześcijańskiej pisał w swoim artykule Theodor Klauser (*Rozważania nad powstaniem sztuki wczesnochrześcijańskiej*, [w:] *Studia z początków ikonografii chrześcijańskiej*, red. E. Jastrzę-

stawiano ich wówczas bez skrzydeł. Dopiero na przełomie IV i V wieku doszło do znaczącej zmiany w sposobie ukazywania aniołów (il. 2)⁶. Od tego momentu aż po dziś dzień najbardziej charakterystyczny ich atrybut stanowią skrzydła. Obraz ten tak bardzo utrwalił się w powszechnej świadomości, iż trudno wyobrazić sobie Bożych posłańców ukazywanych inaczej.

Większość autorów opracowań na temat ikonografii aniołów skupiała się na posłańcach uskrzydłonych⁷. Warto jednak postawić pytanie, jak wyglądały anioły zanim historia ubrała je w barwne pióra i skąd wziął się taki sposób ich ukazywania⁸. W związku z tym, za radą i z poparciem mojego opiekuna naukowego oraz promotora mojej pracy magisterskiej Pani prof. Bożeny Iwaszkiewicz-Wronikowskiej, uznałam, że zagadnienie to wymaga pełniejszego omówienia. W tym celu zgromadziłam wszystkie, jakie udało mi się znaleźć i w literaturze przedmiotu, i zachowane *in situ* (w katakumbach), a także w muzeach Rzymu, przykłady scen, w których pojawiają się Boży posłańcy bez skrzydeł. Niezwykle istotna w zgromadzeniu tego materiału okazała się możliwość wyjazdu do Rzymu, najpierw na półroczne studia w ramach programu stypendialnego Erasmus, a następnie na trzymiesięczny staż w Muzeach Kapitołańskich w ramach programu Erasmus Placement. Wyjazdy te umożliwiły mi zobaczenie i sfotografowanie interesujących mnie zabytków, a także zebranie brakującej literatury w rzymskich bibliotekach, m.in. American Academy in Rome, British School at Rome, Det norske institutt i Roma oraz w bibliotece uniwersytetu LUMSA. Po zebraniu potrzebnych materiałów rozpoczęłam ich porządkowanie i przedstawianie kolejnych części powstającej pracy na cotygodniowych seminariach magisterskich, gdzie miałam możliwość korzystania z cennych wskazówek merytorycznych i metodologicznych.

Najważniejsze informacje dotyczące każdego zabytku zawarłam na kartach katalogowych (część II. Katalog). Stały się one podstawą przeprowadzonej analizy porów-

bowska, Warszawa 1998, s. 12-16, pierwsze wydanie w „Zeitschrift für Kirchengeschichte” 76(1965), s. 1-11). Pisarze wczesnochrześcijańscy, odwołując się do Dekalogu, ostrzegali przed niebezpieczeństwem oddawania czci przedstawieniom (np. T e r t u l i a n, *De idololatria*, IV). W 306 r. na synodzie w Elwirze „uznano, że w kościołach nie powinno być obrazów, ażeby na ścianach nie malowano tego, co się czci (colitur) oraz adoruje (*adoratur*)” (can. 36) – cyt. za: A. B a r o n, H. P i e t r a s, *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, t. I, Kraków 2006, s. 55 n.

⁶ Z takim datowaniem zmiany w ikonografii anielskiej zgadza się większość uczonych – zob. m.in. G. P e r s, *Subtle Bodies. Representing Angels in Byzantium*, Berkeley–Los Angeles–London 2001, s. 23; C. P r o v e r b i o, *La figura dell'angelo nella civiltà paleocristiana*, Todi 2007, s. 65 nn. Pojedyncze wizerunki aniołów bezskrzydłych pojawiały się jeszcze w V i VI wieku (np. scena w kościele San Vitale w Rawennie z 1. poł. VI wieku) – zob. m.in. G i u l i a n i, dz. cyt., s. 109.

⁷ Podstawowa bibliografia dotycząca aniołów – zob. *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2003, s. 660-683; P r o v e r b i o, dz. cyt., s. 135-144.

⁸ Wynik badań stanowi praca magisterska pt. *Bezskrzydli posłańcy. Pierwsze przedstawienia aniołów w sztuce wczesnochrześcijańskiej*, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Bożeny Iwaszkiewicz-Wronikowskiej i obroniona w czerwcu 2010 r.

nawczej i charakterystyki przedstawień, a następnie wniosków, które stanowią wynik mojej pracy (część I. Tekst).

W rozdziale pierwszym zarysowałam stan badań nad ikonografią aniołów bezskrzydłych. W drugim przeprowadziłam analizę wyglądu aniołów w świetle źródeł pisanych (fragmentów Biblii, pism apokryficznych, dzieł pisarzy wczesnochrześcijańskich) oraz źródeł ikonograficznych. W trzecim rozdziale omówiłam tematy występujących w tym okresie scen z udziałem bezskrzydłych posłańców. Ich opisy zachowane w źródłach zestawiałam z przykładowymi zabytkami.

Tak przeprowadzona analiza źródeł pozwoliła mi na stwierdzenie, iż w żadnym z przedstawień datowanych na III lub IV wiek aniołowie nie mają skrzydeł. Na identyfikację postaci jako Bożych posłańców pozwala zatem kontekst ikonograficzny i tematyka scen, w których występują, a nie cechy charakterystyczne ich wyglądu.

We wszystkich odnalezionych scenach aniołowie ukazani są jako posłańcy Boga. Funkcję tę podkreśla w sposób szczególny wykonywany przez nich gest przemawiania, czyli bezpośredniego przekazywania Słowa Bożego, którego symbolem jest trzymana niekiedy przez nich księga w postaci zwoju⁹.

Wśród tematów, w których pojawiają się Boży posłańcy, przeważają sceny zaczerpnięte ze Starego Testamentu (m.in. Gościna Abrahama – Rdz 1, 18nn; Ofiarowanie Izaaka – Rdz 22, 9-19; Sen Jakuba – Rdz 28, 12 n.; Trzech Młodzieńców w piecu ognistym – Dn 3, 19 nn.), choć nie brakuje również epizodów nowotestamentowych (np. Zwiastowanie – Łk 1, 26-28; Sen Józefa – Mt 1, 20; 2, 1; 2, 19; Niewiasty u Grobu – Mt 28, 2-5; Mk 16, 5; Łk 24, 4; J 20, 12). Z tej inspiracji biblijnej wydaje się wynikać również sposób ukazywania aniołów w najstarszych przedstawieniach (il. 3). Pismo Święte opisuje ich bowiem jako mężów lub młodzieńców. Co prawda trudno w tych przedstawieniach odnaleźć takie wątki, jak lśniąca szaty, ale generalnie sposób przedstawiania aniołów pokrywa się z ich biblijnym opisem.

Znaczący wydał mi się brak jakichkolwiek świadectw oddziaływania pism Ojców Kościoła na artystów tworzących pierwsze przedstawienia aniołów. Mimo że skrzydła jako symbol ich duchowej natury pojawiają się w refleksji patrystycznej dość wcześnie¹⁰, to takie wyobrażenia długo nie znajdowały odzwierciedlenia w sztuce. Na

⁹ O symbolicznej księgi w ikonografii wczesnochrześcijańskiej – zob. B. I w a s z k i e - w i c z - W r o n i k o w s k a, *Głoszenie słowa. Kilka uwag na temat motywu księgi w ikonografii wczesnochrześcijańskiej*, „Vox Patrum” 23(2003), s. 131-142.

¹⁰ Cecilia Proverbio (dz. cyt., s. 27) datuje początki tej dyskusji teologicznej na koniec II i początek III wieku. Na przykład Justyn zaświadcza o wierze chrześcijan w Boga Ojca, Syna Bożego i Ducha Świętego, a obok Nich w anioły – zob. Justyn, 1 *Apol.*, 1, 6 (SCh 507, s. 140, 142): „Otóż dlaczego do nas przylgnęło miano ateuszów. Prawda, przyznajemy się, jesteśmy ateuszami w stosunku do tego rodzaju rzekomych bogów, ale przenigdy w stosunku do Boga najprawdziwszego, który jest Ojcem sprawiedliwości, powściągliwości oraz innych cnót, tak że w Nim nie ma żadnej złego domieszki. Jemu to, a z Nim razem Synowi, który od Niego przyszedł i taką nam podał naukę, tudzież zastępom innych, dobrych aniołów, co go otaczają i do Niego są podobni, wreszcie Duchowi Proroczemu oddajemy uwielbienie i pokłon, cześć im składając, pełną rozumu i prawdy. Tę zaś naukę, tak jakeśmy ją otrzymali, podajemy

uwagę zasługuje także niemal całkowita nieobecność w ikonografii „anielskiej” III i IV wieku wątków apokryficznych. Dopiero w końcu IV i w pierwszej połowie V wieku, kiedy rola apokryfów jako inspiracji dla artystów wyraźnie wzrosła, aniołów zaczęto przedstawiać zgodnie z opisem apokryficznym, to znaczy jako niematerialne, skrzydlate istoty.

Najstarsze przedstawienia skrzydlatych aniołów, wyposażonych w nimb nad głową, występują na sarkofagu dziecięcym z Sarigüzel przechowywanym w Muzeum Archeologicznym w Istambule, a datowanym na lata panowania Teodozjusza Wielkiego¹¹, na tzw. sarkofagu Pignatta z Rawenny z pierwszej ćwierci V wieku ze sceną Zwiastowania inspirowaną Protoewangelią Jakuba¹², na drewnianych drzwiach kościoła Santa Sabina w Rzymie z lat 432-440¹³ oraz w dekoracji mozaikowej łuku triumfalnego w rzymskiej bazylice Santa Maria Maggiore, gdzie obok Marii przędącej purpurę występują uskrzydłone anioły (il. 4)¹⁴.

Już w pracy magisterskiej starałam się wskazać hipotezy różnych badaczy na temat źródła tej zmiany w ikonografii aniołów. Obecnie kontynuuję poszukiwania na ten temat. Wielu autorów opracowań zwracało uwagę na analogiczne postaci uskrzydłonych posłańców¹⁵ lub opiekuńczych duchów, licznie występujące w starożytności,

chętnie wszystkim, co ją przyjąć pragną” (J u s t y n, *Apologia, Dialog z Żydem Tryfonem*, tłum. A. Lisiecki, POK 4, Poznań 1926, s. 9). Z biegiem czasu, coraz bardziej szczegółowe refleksje pisarzy rozpoczęły powszechną debatę na temat natury aniołów. Jedni uważali, iż nie mają oni w ogóle ciała, bo są bytami duchowymi (np. I r e n e u s z z L y o n u, *Adv. haer.*, III, 20, 4, (Sch 211, s. 395)). Inni, opierając się na tradycji biblijnej, mówili, że ciała ich stanowią płomień i powietrze (np. K l e m e n s A l e k s a n d r y j s k i, *Exc. Theod.* I, 12, 2 (GCS 3, s. 110)). Tertulian w swoich poglądach poszedł jeszcze dalej, stwierdzając, iż aniołowie zawdzięczają umiejętność bardzo szybkiego przemieszczania się lub przebywania jednocześnie w wielu miejscach skrzydłom, które charakteryzują je jako istoty duchowe: „Każdy duch jest jak gdyby ptakiem: takimi są aniołowie i demoni. W ten sposób w jednej chwili są wszędzie. Świat cały jest dla nich jednym miejscem. Co i gdzie się dzieje, z tą samą łatwością dowiadują się, jak i donoszą. Tę ich szybkość uważają ludzie za boskość, ponieważ nie znają jej istoty. Tak niekiedy chcą uchodzić za sprawców tych rzeczy, o których wiadomość przynoszą [...]” (T e r t u l i a n, *Apol.*, XXII, 8, POK, 1947, tłum. J. Sajdak, s. 106; CSEL 69, s. 62).

¹¹ P r o v e r b i o, dz. cyt., s. 66. Elżbieta Jastrzębowska (*Sztuka wczesnochrześcijańska*, Kraków 2008, s. 125) nazywa ten sarkofag sarkofagiem Księcia i uznaje dwie uskrzydłone, lecące postacie niosące Chrismon za Wiktorie.

¹² P r o v e r b i o, dz. cyt., s. 70.

¹³ Tamże, s. 73-75; G i u l i a n i, dz. cyt., s. 109.

¹⁴ Zob. E. J a s t r z ę b o w s k a, *Mozaiki łuku triumfalnego w bazylice Santa Maria Maggiore w Rzymie*, [w:] *Maryja w tajemnicy Chrystusa*, red. S. C. Napiórkowski, S. Longosz, Niepokalanów 1997, s. 120-133; J. G. D e c k e r s, *Der alttestamentliche Zyklus von S. Maria Maggiore in Rom. Studien zur Bildgeschichte*, Bonn 1976, s. 44-48.

¹⁵ Obecność w tradycji pogańskiej (zarówno wschodniej, jak i grecko-rzymskiej) różnego typu posłańców (np. ptaki, filozofowie, Hermes) jest niezaprzeczalna – zob. F. S o k o ł o w s k i, *Sur le culte d'Angelos dans le paganisme grec et romain*, „The Harvard Theological Review” 53(1960), s. 225-229; J. M i l c h, *Engel I (heidnisch)*, [w:] RAC, t. V, Stuttgart

począwszy od kultur starożytnego Bliskiego i Dalekiego Wschodu¹⁶, aż na Grecji i Rzymie skończywszy. Przeważa opinia, iż na pojawienie się skrzydeł w przedstawieniach aniołów w największym stopniu wpłynął sposób ukazywania greckiej bogini Nike i rzymskiej Wiktorii¹⁷. W tym wypadku zmiana w ikonografii aniołów polegałaby na przejęciu długo już obecnych w tradycji pogańskiej wzorców i wykorzystaniu ich przez twórców chrześcijańskich¹⁸. Stanowiłaby, obok licznych przedstawień Jonasza, Orantki czy Dobrego Pasterza¹⁹, jedynie przykład dużo szerszego zjawiska, którego początki sięgają III wieku. Wydaje się jednak bardzo prawdopodobne, że na zmianę tę wpłynęła przede wszystkim rosnąca popularność opisów apokryficznych oraz tocząca się dyskusja teologiczna na temat natury aniołów.

1962, kol. 53-60; P r o v e r b i o, dz. cyt., s. 19. Dopiero jednak od pewnego momentu termin *angelos* zaczął wskazywać nie tylko na samą funkcję najróżniejszych istot, ale stał się nazwą określonego typu istot duchowych – zob. P r o v e r b i o, dz. cyt., s. 19 n.

¹⁶ Zob. m.in. H. L e c l e r c q, *Anges*, [w:] DACL, t. I, cz. 2, Paris 1907, kol. 2080-2161; por. H. O l e s c h k o, *Aniołów dyskretny lot*, Kalwaria 1996, s. 13-20. Wydaje się prawdopodobne oddziaływanie tego rodzaju wzorców na wyobrażenia cherubinów (np. Wj 25, 17 nn.) i serafinów (np. Iz 6, 2; 6, 6), które w Piśmie Świętym opisywane są jako stworzenia ze skrzydłami – zob. m.in. R. de V a u x, *O cherubinach i Arce Przymierza, o sfinksach – strażnikach i boskich tronach w tradycji Starożytnego Wschodu*, [w:] *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2003, s. 25-32.

¹⁷ G. S t u h l f a u t h, *Die Engel in der altchristlichen Kunst*, Freiburg 1897; A. Cl. M. B e c k, *Genien und Niken als Engel in der altchristlichen Kunst*. Dissertation zur Erlangung der Doktorwürde bei der Philosophischen Fakultät der Hessischen Ludwigs-Universität zu Giessen, Giessen 1936; K. F e l i ś, *Die Niken und die Engel in altchristlichen Kunst*, RQ 26(1912), s. 3-25; F. P i r a n i, *Quando agli angeli spuntarono le ali?*, [w:] *Aurea Roma: dalla città pagana alla città cristiana: guida alla mostra*, red. S. Ensoli, E. La Rocca, Roma 2000, s. 389-395; J. A. O s t r o w s k i, *Nike i Wiktorja – ikonograficzne pierwowzory aniołów*, [w:] *Księga o aniołach*, red. H. Oleschko, Kraków 2003, s. 474; A. K r a z e, *Od antycznej bogini do chrześcijańskich aniołów, czyli o przekraczaniu granic ikonograficznych*, [w:] *Centrum-peryferia-granice. Materiały z VI Studenckiej Konferencji Starożytnej*, Kraków, 6-8 maja 2010, Warszawa 2011.

¹⁸ Obecność w tradycji pogańskiej różnego typu posłańców i ich istotna rola wydają się niezaprzeczalne – zob. J. M i l c h, *Engel I (heidnisch)*, [w:] RAC, t. V, Stuttgart 1962, kol. 53-60. Wielu badaczy przychyliło się do opinii, iż do zmiany ikonografii aniołów z bezskrzydłych na uskrzydlone przyczyniły się również wpływy tradycji judaistycznej – por. T. M a r t i n, *The Development of Winged Angels in Early Christian Art*, „Espacio, Tiempo y Forma”, Serie VII: *Historia del Arte*, 14(2001), s. 11-29. Inni uważają wręcz, że to tradycja judaistyczna, a nawet chrześcijańska miała wpływ na sposób przedstawiania posłańców w sztuce pogańskiej: „Verständnis parallelen Sinn, aber es fragt sich, ob diese Vorstellung genuin heidnisch oder vom Judentum, vielleicht auch vom Christentum beeinflusst ist.” (M i l c h, *Engel I*, kol. 54).

¹⁹ Por. K l a u s e r, *Rozważania nad powstaniem sztuki...*, s. 11-23; B. I w a s z k i e w i c z - W r o n i k o w s k a, *Spotkanie antyku z chrześcijaństwem w malarstwie i rzeźbie Rzymu w III wieku po Chrystusie*, [w:] *Księga – nauka – wiara w średniowiecznej Europie*, red. T. Ratajczak, J. Kowalski, Poznań 2004, s. 131-135.



1. *Zwiastowanie*, 2. poł. III w., katakumba Priscilli (Pri 15), Rzym;
fot. A. Krauze.



2. Sarkofag dziecięcy z Sarigüzel, ok. 379-395, Muzeum Narodowe, Stambuł;
za: C. Proverbio, *La figura dell'angelo nella civiltà paleocristiana*, Todi 2007, s. 65.



3. Tzw. Sarkofag dwóch braci, fragment, 2. poł. IV w.,
Muzeum Pio Cristiano (Inw. 31543), Rzym; fot. A. Krauze.



4. Mozaika łuku triumfalnego, 432-440 r., Bazylika Santa Maria Maggiore, Rzym; fot. A. Krauze.